Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 200 084.

Cena pojedyńczego egzemplarza 10 groszy.

DRWĘCA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodn. we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,20 zł. Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,59 zł.

Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Druk i wydawnictwo „Spółka Wydawnicza“ Sp. z o. odp. w Nowemmieście.

Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-łamowej 15 gr, na stronie 3-łamowej 50 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe słowo (tłuste) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Adres telegr.: „Spółka Wydawnicza“ Nowemiasto-Pomorze.

ROK XVIII NOWE MIASTO LUBAWSKIE, CZWARTEK, DNIA 3 LUTEGO 1938. N — Nr. 15

Nieszczęśliwy projekt ustawy.

Rada Ministrów na ostatnim posiedzeniu uchwaliła, jak już podaliśmy, projekt ordynacji wyborczej do Rady Miejskiej w 6 ciu największych miastach w Polsce. Według tego projektu Warszawa, Łódź, Poznań, Kraków, Lwów i Wilno mają wybrać 60 proc. radnych na podstawie 5 cio przymiotnikowego prawa głosowania, a 40 proc. ma być wybranych przez organizacje samorządu gospodarczego i zw. zawodowe pracownicze. W samym założeniu projekt jest wadliwy. Należy bowiem stanąć na stanowisku: albo powszechnych wyborów albo uważać, że wybory do samorządu terytorialnego mogą być oparte na systemie reprezentacji poszczególnych grup społeczeństwa. **Reprezentacja mieszana jest dlatego niewskazana, że radni dzieliliby się na dwie wrogo nastrojone do siebie grupy,** z których **jedna** uważałaby się za reprezentację, która wychodzi z **ogólnego głosowania,** a druga w naszych warunkach miałaby **charakter nominacyjny.** Uchwalony projekt ustawy jest **premią dla Żydów.** Stronnictwo Narodowe przy wyborach ostatnich do Rady Miejskiej w Łodzi postawiło zasadę, że **należy odebrać prawa polityczne Żydom w Polsce.** Wynik wyborów wykazał niedwuznacznie, że Żydzi nawet w okręgach **czysto żydowskich oddawali głosy swoje na listę klasowych zw. zawodowych,** na której, jak stwierdzono, **byli także komuniści.** Plutokracja żydowska i finansowa głosami swymi poparła listę socjalistyczno-komunistyczną.

Ostatnie **procesy komunistyczne,** które się odbyły w Polsce w ostatnich kilku tygodniach wykazują, że robocie komunistycznej w Polsce **przewodzą Żydzi,** że jaczejki komunistyczne dotarły do wszystkich klasowych, lewicowych organizacyj. Jeżeli obecny Sejm, który od czasu do czasu przez usta swoich, zresztą nielicznych przedstawicieli, podkreśla potrzebę obrony Polski przed **wpływami żydowskimi, nie zdobędzie się na odebranie im praw politycznych** przez zmianę Konstytucji, to przy omawianiu ordynacji wyborczej dla 6 największych miast w Polsce należy zdać sobie z tego sprawę, że przyjęcie tego projektu bez zasadniczych zmian **jest premią dla Żydów** i dla organizującego się w Polsce t. zw. **frontu demokratycznego,** organizowanego zgodnie z instrukcją Kominternu. Jeżeli nie zmieni się Konstytucji — to należy **wprowadzić kurję żydowską i przeznaczyć** dla Żydów, którzy z pewnością, stawiając na komunizm w Polsce, będą popierali skrajne lewicowe listy, procent mandatów, odpowiadający liczbie ludności żydowskiej w danym województwie, a w Warszawie — jako stolicy państwa — procentowi ludności żydowskiej w całej Polsce, ażeby **uniemożliwić im** znaczny głos na decyzję **uchwał w Radach Miejskich.**

W organizacjach samorządu gospodarczego w szeregu okręgów, w **Izbach przemysłowo handlowych i w Izbach rzemieślniczych,** a także **Izbach adwokackich Żydzi mają znaczne wpływy.** Poza tym do Izb przemysłowo handlowych i Izb rzemieślniczych wybory odbywały się na podstawie tajnych kompromisów i nominacyj. Tu także należy dążyć do zmiany **ordynacji** wyborczej i reprezentacje samorządu gospodarczego **uniezależnić od Żydów** i od nacisku administracyjnego. W przeciwnym razie, poza Poznaniem, gdzie Żydzi nie odgrywają żadnej roli, **nowa ordynacja wyborcza będzie wybitną premią dla Żydów** i da im możność wywierania jeszcze większego nacisku na tworzenie sojuszu polskiej lewicy w oparciu o Żydów.

W dzisiejszych warunkach politycznych w Polsce, **kiedy** zarysował się wyraźnie sojusz Żydów i komunistów, którzy zmierzają do przygotowania w Polsce rewolucji społecznej, tego projektu ustaw nie należy im tego zwycięstwa ułatwiać. Dlatego z punktu widzenia interesów państwa projektu zgłoszonego poprzeć nie można.

Uświadomione polskie społeczeństwo nie pozwoli sobie narzucić szkodliwego projektu ustawy.

K. Wierczak.

1 miliard wydamy w roku 1938 na nowe inwestycje.

Ustawa inwestycyjna, nad którą toczyły się ostatnio w sejmie obrady komisyjne, to tylko część ogólnego państwowego planu inwestycyjnego, gdy całość inwestycyj publicznych, wynosząca ponad 800 milionów zł, rozpadła się na szereg samodzielnych pozycyj (FON, budżet administracyjny, inwestycje przedsiębiorstw państwowych, Fundusz Pracy itp.), a specjalna ustawa inwestycyjna na sumę 264 miln. stanowiła tylko uzupełnienie, upoważniając rząd do tych wydatków, na które nie było już upoważnienia w ustawie budżetowej czy też w innych ustawach.

Ustawa inwestycyjna.

Obecnie suma globalna specjalnej ustawy inwestycyjnej **jest prawie dwukrotnie mniejsza,** gdyż wynosi **134** miliony zł, na którą to kwotę rząd będzie mógł zaciągnąć operacje kredytowe. Z sumy tej ma być przeznaczone na:

inwestycje kolejowe	60.0 miln.
„ wodne	18,8 „
„ morskie	4 3 „
„ pocztowe	10 0 „
budownictwo państwowe	17 7 „
„ wiejskie	5,0 „
elektryfikację	12.0 „
gazyfikację	4.0 „
melioracje rolne	3 0 „
Razem	134,0 miln.

Razem 1 miliard.

O ile chodzi **o ogólny plan inwestycyjny,** to wedle cyfr, podanych ostatnio przez p. wicepremiera, ma on w ciągu roku 1938 39 objąć równo miliard złotych, do czego dołączy się 80,2 milionów na obsługę zobowiązań z poprzedniego okresu. Na sumę tę złożą się:

wydatki inwestycyjne budżetu administracyjnego państwa	265,0 miln.
Inwestycje przedsiębiorstw i monopoli państw. ze środków własnych	45 0 „
Inwestycje Funduszu Pracy	71,2 „
kolej Śląsk—Gdynia	29,0 „
kredyty towarowe i robocze (zagr. i kraj.)	85 0 „
inw. woj. śląskiego	10 0 „
inw. samorządowe	100 0 „
plan finansowy (czyli mobilizacja kred.)	475 0 „
Razem	1080,0 miln.

Na tę ostatnią pozycję składają się:

kredyty (krajowe i zagr.) na FON	240 0 miln.
kredyty obecnej ustawy inwestycyjnej	134,0 „
inne kredyty (akcja budowlana 25 miln, fund. drog. 54, kredyt dodatk. na Fundusz Pracy 10, na fund. obr. ref. rolnej 16)	101 0 „
Razem	475,0 miln.

W komisji budżetowej podczas obrad nad sprawą inwestycyj przemawiali po kolei wszyscy obecni ministrowie i prezes B. G. K. Wygłoszono aż siedem mów rządowych.

Można zamykać szkoły w czasie silnych mrozów lub śnieżyc.

Minister WR. i OP. upoważnił dyrekcje szkół w przypadkach niskiej temperatury zewn. (poniżej 15 C) albo wyjątkowo niekorzystnych warunków atmosferycznych (wielkie opady śnieżne, duże nasilenie wiatrów, nawet przy temperaturze wyżej, niż 15 st. C) do zwalniania od szkoły dzieci, mieszkających daleko od szkoły, 2. do zamknięcia poszczególnych klas lub całej szkoły z powodu zbyt niskiej temperatury — poniżej 15 st. C.

Synagoga do sprzedania.

Gmina wyznaniowa we Wodzisławiu na G. Śląsku ogłosiła publiczną sprzedaż synagogi. Życzyć by tylko należało, żeby to samo jak najrychlej nastąpiło i w naszych miastach.

Dzikie pomysły posła w Sejmie.

Poseł mec. **Sioda** z Bydgoszczy **zalecał** z trybuny sejmowej **wprowadzenie prawa chłosty w Polsce.** Uzasadniał swe stanowisko nadmiarem przestępstw i przepełnieniem więzień. Stanowisko to pochwalił „Dziennik Bydgoski“, natomiast „Ilustrowany Kurier Codzienny“ nazywa takie **żądanie barbarzyństwem** i m. in. pisze tak:

„Na ziemie polskie powiało uczuciem grozy, przed **zdumionym krajem** ukazała się zjawa najbardziej barbarzyńskiego i haniebnego poniewierania człowieka.“

My również podzielamy zdanie „IKC“, że wprowadzenie kary cielesnej to barbarzyństwo, z którym Polska nic **nie może** mieć **wspólnego.**

Po nominacji na senatora gen. Skwarczyński szefem Klubu Ozonu.

Jak donoszą, gen. Skwarczyński mianowany zostanie senatorem, a po tej nominacji obejmie kierownictwo klubu parlamentarnego Ozonu.

Znowu teror szaleje w Gdańsku przeciw Polakom.

Dwaj Polacy pobici bestialsko przez hitlerowców.

Gdańsk. Dwaj mieszkający w Liszewie (na terytorium Wolnego miasta w pobliżu granicy polskiej) Polacy, gospodarze tej wsi, Józef Radziejowski i Karol Falk, zapisali dzieci swe do szkoły polskiej. Władze niemieckie usiłowały obu Polaków odwieść od tego zamiaru, co jednak nie powiodło im się. Wówczas zaczęto grozić terorem.

Dnia 18 go bm. polecił miejscowy wójt kopać obu Polakom rowy przydrożne, przedłużając roboty szarwarkowe o godz. ponad czas normalny, do godz. 16 tej

Krótko przed godz. 16-tą **nadjechał na miejsce pracy samochód bez numeru rejestracyjnego.** Wysiadło z niego **czterech drabów,** którzy **rzucili** się na **obu Polaków** i poczęli ich niemiłosiernie **bić tępymi narzędziami.** Falk zdołał uciec. Radziejowski natomiast nie mógł się wyrwać zbirom i został niemiłosiernie **zmasakrowany,** ma złamane żebra, poranioną głowę i nogi. **Nieprzytomnego i skrwawionego** Radziejowskiego oprawcy **skopali** ciężkimi **butami,** po czym odjechali. Wkrótce wrócił Falk i odwiózł rannego towarzysza do domu.

Na to właśnie czekała policja gdańska, bowiem w kilka godzin **zjawiła się u Falka, bez podania powodów aresztowała go, osadzając w więzieniu,** w którym **do tej pory przebywa.**

Fakt **bandyckiego napadu** przez „nieznanych oprawców“ i kolejne aresztowanie Falka świadczy, że **zostało to wszystko ukartowane przez czynniki,** którym **zależy** na wywołaniu **ostrych napięć** między ludnością polską w Wolnym mieście a ludnością niemiecką.

Polacy w Gdańsku oczekują **natychmiastowej interwencji rządu** polskiego i ukarania zbirów, którzy zapewne rekrutowali się z pośród hitlerowców.

Zamordowanie członka Str. Nar. w Żywcu.

Żywiec. Dnia 23 bm. wieczorem na bawiącego u swej siostry na imieninach ś. p. Ślęzaka, członka S. N., napadło czterech zawodowych awanturników, jeden z nich wywołał Ślęzaka z domu, zadał mu cios siekierą w głowę, tak, że upadł nieprzytomny na ziemię. Wówczas wszyscy czterej rzucili się na niego, masakrując go nożami, zadając mu 50 cięć, w tym 2 śmiertelne i bagnetem, przeszywając go na wylot.

Gdy nadbiegł z pomocą napadniętemu Hernas Władysław, zbrodniarze zadali mu okropne dwa cięcia, w kark i w twarz.

Morderców aresztowano, śledztwo jest w toku.

Dnia 26 bm. odbył się w Koszarowie pogrzeb, w którym wzięły udział wszystkie koła S. N. z obwodu Jeleśnia, 13 sztandarów, poczet oraz delegat Zarządu Okręgowego S. N. z Bielska.

W pogrzebie wzięło udział **dwatysiącepięćset osób.** Zmarły był jednym z **najczynniejszych członków S. N.** w Koszarowie. **Osierocił** żonę i czworo dzieci.

Z krwawej Hiszpanii.

Mussolini podobno wysyła 50 tys. żołnierzy do Hiszpanii.

Dziennik londyński „Daily Chronicle" donosi o zamiarach Hitlera wysłania do Hiszpanii armii 50 000 żołnierzy celem ostatecznego jak najszybszego zakończenia wojny domowej w Hiszpanii.

Jak podają ostatnie wiadomości, południowa armia powstańców przełamała front czerwonych na 20 klm. szerokości i 10 klm. głębokości.

Stalin nadal pławi się we krwi.

„Le Matin" donosi z Moskwy, że wszyscy członkowie sądu wojennego, którzy skazali na śmierć marsz. Tuchaczewskiego, zostali z kolei, z wyjątkiem tylko gen. Bluechera kolejno aresztowani i rozstrzelani.

Żydzi rumuńscy szukają terytorjów dla emigracji.

Bukareszt. W związku z dekretem o rewizji praw obywatelskich żydów rumuńskich wysuręła się na czołowe miejsce sprawa t. zw. akcji Willmana, która dąży do utworzenia niezależnego państwa żydowskiego.

Chodzi o znalezienie odpowiednich terytoriów dla żydów, a w pierwszej mierze dla Żydów rumuńskich. Z tego wynika, że w Polsce niepotrzebnie zaprzątamy sobie głowę, gdzie ulokować Żydów z naszego kraju. Oni sami sobie najpewniej wyszukają stosowne dla siebie tereny.

Włosi nie dopuszczają Żydów do radja. Kiedy to u nas nastąpi?

Antyżydowski dziennik włoski „Tevere" wyraża uznanie radjostacjom włoskim, które postanowiły nie dopuszczać przed mikrofon autorów i artystów żydowskich.

Dziennik zaznacza, że np. muzyka żydowska dezorjentuje szerokie koła narodu włoskiego, który powinien poznać głębokie piękno własnej twórczości artystycznej.

Austrii zagrażał przewrót hitlerowski.

Wiedeń. W związku z aresztowaniem wybitnego przywódcy narodowo-socjalistycznego, dra Tavsa, za wywrotową akcję, prowadzoną na terenie Austrji — podkreśla się w tutejszych kołach politycznych z całym naciskiem wzmożoną wostatnich czasach akcję Berlina na całym obszarze Austrji.

Wskazuje na to ostatnie energiczne przemówienie sekretarza generalnego Frontu Patriotycznego, Fermatto, tudzież mowa płk. Adama w Celowcu. Rząd austrjacki stwierdza, na łamach urzędowej „Wiener Zeitung", że istnieją w Austrii elementy, puszczające w ruch cały aparat, celem dokonania jakiegoś zasadniczego zwrotu przy użyciu siły. Nawet poza granicami Austrii istnieją czynniki, które przy pomocy dra Tavsa i jego towarzyszy chciały wpłynąć na dalszy rozwój wewnętrzno-polityczny Austrji przy użyciu gróźb, a nawet przemocy.

Zaznacza się dalej, że opozycyjne nastawienie dra Tavsa i jego wywrotowa akcja znana była władzom austrjackim jeszcze przed zamordowaniem Dollfussa. Dr. Tavs pochodzi z Czechosłowacji i jest Niemcem sudeckim.

16 rocznica wyboru i koronacji Ojca św.

Kat. Ag. Pras. donosi: Dnia 6 lutego przypada 16 rocznica wyboru, a dnia 12 lutego koronacji Ojca św. Piusa XI, który pomimo podeszłego wieku i niedawnej ciężkiej choroby steruje znowu Kościołem, z podziwu godną energją ogarniając ojcowską opieką sprawy duchowe 400 mil. wiernych katolików i całego świata chrześcijańskiego. Stosownie do rozporządzenia władz kościelnych w poszczególnych diecezjach odbędą się uroczyste nabożeństwa na intencję Ojca św. oraz akademie papieskie.

Choroba generała Jezuitów o. Ledóchowskiego.

Jak donoszą z Rzymu, o. Włodzimierz Ledóchowski, generał Towarzystwa Jezusowego, ciężko zaniemógł.

Walka z katolicyzmem w Niemczech.

Berlin. Donoszą z Kolonii, że nastąpiły tam ostatnio aresztowania w kołach **Związku Młodzieży Katolickiej.**

Ze strony urzędowej brak wszelkich wyjaśnień. Zdaje się jednak nie ulegać wątpliwości, że przed paru dniami aresztowano w Düsseldorfie wraz z trzema innymi osobistościami z kół katolickich prałata Boeblera, byłego sekretarza Związku Młodzieży Katolickiej.

Związek ten uległ przed paru miesiącami rozwiązaniu, a aresztowania wyrikną miały rzekomo na tle usiłowania ponownego powołania Związku do życia.

Prochownia pod Rzymem wyleciała w powietrze. — Dotychczas stwierdzono 100 zabitych i 200 rannych.

Rzym. W położonej w odległości 60 km na południe od Rzymu wielkiej fabryce prochu Segni nastąpiła w sobotę przed południem eksplozja.

Fabryka ta zatrudnia przez całą dobę tysiące robotników.

Koło godz: 9.30 nastąpił wybuch, a w 3 kwadranse później — druga wielka eksplozja, która spowodowała olbrzymi pożar. Dotychczas wydobyto 10 zabitych i kilkuset rannych.

Z Rzymu wysłano cały park ambulansowy z oddziałami ratunkowymi i policją.

Natychmiast po otrzymaniu wiadomości o katastrofie udał się król do Segni, gdzie akcję ratunkową prowadzi się z największym pośpiechem. Duce wyjechał do Segni wczas po południu.

Wielka lawina nad Morskim Okiem przywaliła jednego robotnika.

Zakopane. W czwartek ok. godz. 14.15 ruszyła ze stoku Miedzianego, t. zw. żlebem Burego, niebywałych rozmiarów lawina, która spadła z taką siłą na Morskie Oko, że załamała powłokę lodową na ok. pół części jej powierzchni, roztrzaskując się w drobne drzazgi znajdującą się u brzegu łódź.

W momencie oberwania się lawiny zajętych było nad brzegiem Morskiego Oka wyrąbywaniem lodu dwu ludzi, z których jednego lawina przeniosła aż na drugą stronę jeziora, skąd powrócił cały. Drugiego natomiast, niejakiego Bachlebę z Zakopanego, do tej pory nie odnaleziono i zachodzi obawa, że albo leży on pod zwałami śniegu albo wraz z masami śniegu poszedł pod lód.

Kto nie zdążył

jeszcze dotychczas uskutecznić zapisania gazety **na luty** — niech to uczyni bezzwłocznie, gdyż potem będzie zamówienie utrudnione.

Prosimy również o werbowanie **nowych abonentów!**

Nowi w lutym abonenci otrzymają bezpłatnie kalendarz na r. 1938 po nadesłaniu kwitu abonamentowego za luty. Nowi abonenci z agentur otrzymają kalendarz przez agentury.

Paragraf aryjski w Bratniej Pomocy studentów Politechniki Warszawskiej. Ostre rygory organizacyjne.

Celem przystosowania statutu i regulaminu do nowego rozporządzenia Ministerstwa Oświaty zarządy Bratnich Pomocy wyższych uczelni warszawskich zwołują nadzwyczajne walne zebrania swych członków.

Onegdaj odbyło się takie zebranie na Politechnice.

Po ożywionej dyskusji uchwalono, że członkiem Bratniej Pomocy studentów Politechniki nie może być student wyznania mojżeszowego. W razie wątpliwości w tym względzie kandydat na członka winien udowodnić, że w rodzinie jego do trzeciego pokolenia wstecz nie było osób wyznania mojżeszowego.

Poza tym przyjęto wniosek, zabraniający pod rygorem wydalenia z Towarzystwa utrzymywania jakichkolwiek stosunków z Żydami.

Pensje emerytów w świetle statystyki.

Polska Agencja Agrarna zestawiła w chronologicznym porządku redukcje emerytur. Jak wiadomo, w latach 1931—1936 zredukowano emerytury od 41—53 proc.

Oto trochę statystyki:

„1. Z dniem 1 kwietnia 1931 r. ustanowiono 10-procentowy dodatek do podatku dochodowego. 2. Z dniem 1 maja 1931 odebrano 15-proc. dodatek drożyźniany. 3. Z dniem 1 maja 1932 r. obniżono pobory emerytalne o 5 proc., podwyższając stawki opłat na emerytury. 4 Z dniem 1 lipca 1932 r. odebrano 10 proc. dodatek drożyźniany 5 Z dniem 1 kwietnia 1933 r. nastąpiło obniżenie emerytur w związku z obniżeniem stopy wymiaru z 100 proc. na 92 proc. 6. Z dniem 1 kwietnia 1933 ustanowiono opłatę 1 proc. na fundusz pracy. 7. Z dniem 1 kwietnia 1934 r. zniesiono dodatek mieszkaniowy, dając wzamian 10 proc. 8. Z dniem 1 kwietnia 1935 r. zwiększono podatek dochodowy o 15 proc. 9. Z dniem 1 grudnia 1935 r. nałożono specjalny podatek od uposażeń 10. Z dniem 1 stycznia 1936 r. podwyższono podatek dochodowy o 100 proc. 11. Z dniem 1 kwietnia 1936 r. obcięto 1/4 część lat służby zaborczej, a zarazem odjęto emerytom państw zaborczych 10 proc. przyznanych im prawomocnie uposażeń emerytalnych".

Kupujcie tylko u chrześcijan!

LEKARZ i ROBOTNICA.

Powieść współczesna na tle stosunków fabrycznych. 50
Przekład z francuskiego.

(Ciąg dalszy.)

Choroba wkradła się jednak do domu Vaudoyów, pomimo wszelkich zaporów Na nic zdała się ich obawa przed mikrobami, dzięki której skazano na banicję wszelkie potrawy wymyślne, poczynając od zwierzyny, a kończąc na produktach morskich, ubierano się w drelichach itd., obawa, która go prześladowała nawet w podróży, wypełniała kufry bielizną do zaś łania łóżek hotelowych, obawa, przez którą spijali rumianki i kleiki, zażywali pigułki i ciągle obmywali ciała, — obawa ta była daremna.

Życie bez radości, zimne i obnażone jak sala szpitalna, życie czcze i wyblakłe, zasilane apteką i wodą dystylowaną, nie zgasiło zgnieć zarazy. Kto wie nawet, czy ta przesadna ostrożność nie ułatwia jej wkroczenia? Może ten strach sam przez się był trucizną bardziej skuteczną, niż wszelkie odstępstwa od surowych przepisów higieny?

Po śniadaniu Leon, towarzysząc ty matce, zbadał chorego. Bez najmniejszej wątpliwości stwierdził... tyfus!

Nie poznawał swej siostry Berty. Co za bolesna metamorfoza! Przeistoczona, nie była to już gorzka i cierpka burżujka, lecz kobieta, pragnąca bądź co bądź ocalić męża kochanego z niebezpieczeństwa.

Jej podziw, jej kult dla męża zwiększyły się przez obawę śmierci. Stał się jej droższym.

Z wybuchem gorączkowym podziękowała matce za zabranie dzieci i uściskała Leona, który oświadczył się z gotowością sekundowania lekarzowi domowemu.

Waśni, nieporozumień nie pamiętała. Miała jedną jedyną troskę, jedną rację bytu: ocalenie męża. Było to wcielone poświęcenie bez granic!

Janka, która nigdy dotąd nie była u Vaudoyów, nie znała jeszcze ich dzieci, Piotrusia i Polci. Zobaczyła je po raz pierwszy u pani Bréau. Polcia, ubrana wytwornie, przyszła, miała lat jedenaście, oczy jasne, włosy zaplecione starannie, buzię nie brzydką i minkę uśmiechniętą. Podała Jance rękę cienką, sztywną i miękką. Piotruś, sześciolatni tłuściosze, którego nóżki proste jak struny telegraficzne dźwigały brzuszek okrągły, ofiarował całą buzię do pocałunku Jance.

— Biedactwo moje... — rzekła, całując go.

Zgodnie z przyrzeczeniem Leon często odwiedzał szwagra. Karol szczęśliwie przebył kryzys. Była chwila istotnego niebezpieczeństwa. Ale choroba, zamiast rozwijać się w sposób regularny, stanęła niejako w miejscu. Można było powiedzieć, że stała się chroniczną, że ten nieszczęśliwy został skazany na życie — o ile to mogło zwać się życiem — z tym głuchym i nurtującym go ogniem. Wtedy rozpoczęła się walka okrutna, w której otaczający chorego koncentrują się, zahypnotyzowani niejako nieprzeniknionym termometrem, w której wściekają się z bezsilnego gniewu wobec tej rtęci, idącej wciąż w górę, a której żadna siła ludzka nie zdolna powstrzymać.

Berta była godną podziwu. Znajdowała się ciągle w stanie podniecenia, w którym skupiały się wszystkie zasoby jej energji, dochodziła do wysiłków nadzwyczajnych, ponad wszelkie granice prawdopodobieństwa.

Podnosiła męża, jak gdyby to było jej dziecko. Ani chciała słyszeć o dozorczyni, która byłaby się wywiązywała ze swego zadania bez ferworu i jedynie dla zarobku. Kładła się tylko na kilka godzin w nogach łóżka, gdzie spała snem przerzystym, również lekkim jak drzemka.

Po upływie kilku tygodni Karol doszedł do najwyższego wycieńczenia. Można byłoby sądzić, że żona dodawała mu swoim tchnieniem i swymi spojrzeniami tej resztki życia, jaką jeszcze posiadał. Dokonywała nieustannego cudu wskrzeszania trupa.

Odbiór bekonów w Nowym Mieście

odbędzie się w poniedziałek, dnia 7 lutego 38 r. o godz. 7-mej rano w następującej kolejności: Gwiździny, Tylice, Marzęcice, Kamionka, Niem. Brzozie, Kurzętnik, Bratian, Wawrowice, Mikołajki, Wielkie i Małe Bałówki, Zajączkowo, Grodziczno, Sampława, Targowisko, Mroczno, Nowy Dwór, Radomno, Bagno, Rakowice, Lekarty, Jamielnik, Nowe Miasto.

Zapotrzebowanie w Nowym Mieście duże. Uprasza się o dowóz z okręgu Lubawa.

Odbiór bekonów w Lubawie

odbędzie się w poniedziałek, dnia 7 lutego 38 r. o godz. 7-ej rano w następującej kolejności: Zajączkowo, Grodziczno, Tylice, Zwiniarz, Swiniarć, Zielkowo, Gierloż Polska, Rożental, Ostaszewo, Kiełpiny, Rumian, Rumienica, Lubawa, Bratian, Złotowo, Wałdyki, Grabowo, Byszwałd, Kazanice, Sampława, Targowisko, Rakowice, Tuszewo, Prątnica, Omule Czerlin, Lubstynek, Dębień, Jeglia Rybno.

Zapotrzebowanie w Lubawie małe.

Instruktoriat Hodowlany P. I. R.
w Nowym Mieście Lubawskim.

WIADOMOŚCI.

Nowe Miasto Lubawskie, dnia 2 lutego 1938 r.

Kalendarzyk. 2 lutego, środa, MB Gromnicznej.
3 lutego, czwartek, Błażeja.
Wschód słońca g 7 — 16 m. Zachód słońca. g. 16 — 22 m.
Wschód księżyca g 7 — 54 m. Zachód księżyca g. 13 — 25 m.

Z miasta i powiatu.

Walne zebranie Stow. Chrześc.-Narod Naucz.

Nowe Miasto. Walne zebranie Stowarzyszenia Chrześcijańsko-Narodowego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych w Polsce — koło Nowe Miasto Lubawskie — odbyło w drugiej połowie stycznia br. przy udziale 80 proc. członków koła.

Na marszałka zebrania wybrano najstarszego wiekiem, kol. Klempa. Porządek obrad był bardzo obfity. Sprawozdanie z rocznej działalności koła zdali kolejno: prezes, sekretarz, skarbnik i Komisja Rewizyjna. Po sprawozdaniu i dyskusji, na wniosek Komisji Rewizyjnej, udzielono ustępującemu zarządowi absolutorium. W skład nowo wybranego zarządu mimo głosów postronnych, jakoby członkowie dotychczasowego zarządu byli hamulcem do rozwoju liczebnego koła, co jest zwykłym wykrętem, ze strony tych osób, weszli ponownie: jako prezes kolega Mazerski Adam, wiceprezes kol. Klemp Ernest, sekretarz kol. Konera Jan, skarbnik kol. Przybyszewski Konrad i Kom. Rew. koledzy Iwicki i Trzebiatowski, których zebrani darzą pełnym zaufaniem. Ustalono także plan pracy na rok bieżący; między innymi: konferencję metodyczną z religii, wycieczkę turystyczno-krajoznawczą rowerami po Pomorzu, referaty z różnych dziedzin pedag., metodyki i psychologii oraz ogólnokształcące, zjazd i inne. Na następnym zebraniu, które odbędzie się w dniu 12 lutego br., referat z religii wygłosi kol. Liszewski.

Dancing.

Nowe Miasto. Przypomina się członkom Klubu Tenisowego w Nowym Mieście Lub., iż dnia 5 lutego 1938 r. o godzinie 20-tej odbędzie się w lokalu p. Jana Rogowskiego (Hotel Centralny) Dancing, na który członków, jak i zaproszonych przez członków klubu gości najuprzejmiej zaprasza

Zarząd.

Zydomany.

Nowe Miasto. W poniedziałek, dnia 31 I. rb. sprzeniewierzyli się, kupując u Zydów, następujący żydomani:

Klimek, szewc z Nowegomiasta, Krasiński Jan z Otręby, Stawiński, Gwiździny, Kordelski, Kurzętnik, Weinerowa Elżbieta, Matylda Signerówna, Klara Kroplewska, córka listowego z Nowegomiasta, niepoprawna żydomanka, dla której trzeba specjalnej czarnej tablicy.

Czy pamiętasz o Bazarze?

O małym choć na cel ten darze? Niech każdy, co kto może, złoży, a piękne dzieło tym się stworzy.

Na „Bazar" niech każdy spieszy, a dopomoże biednych rzeszy. Program będzie wprost bajkowy, nadzwyczaj, doborowy.

„Targ na dziewczęta".

Oto tytuł operetki, z którą zespół Opery i Operetki z Poznania, pod dyr. Z. Wojciechowskiego zawita po dłuższej przerwie znowu do nas.

Operetka „Targ na dziewczęta" pokaże nam Daleki Zachód, życie cow boy'ów, ich tańce, obyczaje, a wszystko przeplatane wstęgą zdrowego humoru i komizmu, zabawnych sytuacji i qui-pro-quo, wynikające z nieporozumień, a kończące się — jak zwykle na ślubnym kobiercu. Przepiękne melodie, miłe wpadające w ucho, wykonawcami głównych ról znani z dawnych występów pp.: Leska, Dobrzanka, Lubicz, Czerwiński, Winiecki, Cichocki, Koszela, Trojanowski, Kędzierski, Nowakowski i inni. Przepiękna nowa oprawa dekoracyjna, kostiumy wg projektu art. mal. J. Dygasiewicza. Bilety w cenie od 75 gr do 2,50 zł. Początek o godz. 8.15 wiecz.

Po południu o godz. 4-tej specjalne przedstawienie dla młodzieży i dzieci przepięknej bajki muzycznej w 3 aktach pt. „Leśniczanka Basia u króla Stasia" ze śpiewami i tańcami. Bilety w cenie od 25 gr.

Teatr wystąpi: — **w Nowym Mieście** w poniedziałek, dnia 7 lutego br. w sali Hotelu Centralnego, przedsprzedaż księg. „Drwęca".

W Lidzbarku we wtorek, dnia 8 lutego 1938 r. w sali „Ogród Towarzystw". Przedsprzedaż biletów p. Piotrowski, fryzjer

W Brodnicy we środę, dnia 9 lutego rb. w sali Domu Katolickiego — przedsprzedaż bil. księg. p. Bulki.

W Lubawie we czwartek, dnia 10 bm rb w sali Hotelu pod Orłem — przedsprzedaż bil. księg. p. Jankowskiego.

W Lubawie 2-go lutego
(święto Matki Boskiej Gromnicznej.)

Lubawa. Jak już donosiliśmy, Lokalny Komitet Pomocy Zimowej Bezrobotnym urządza dnia 2 lutego rb. na sali „Pod Orłem" **wielki koncert, przedstawienie teatralne i dancing**. Własny bufet, obficie zaopatrzony, czynny będzie od godz. 4-tej po poł. podczas koncertu orkiestry miłośników muzyki. Po koncercie odegrana zostanie arcywesoła komedia w 3 aktach **„Przymusowe lądowanie"**.

Uczestnicy imprezy tej za kilka groszy spędzić mogą przy dźwiękach **doborowej orkiestry wielkiego zespołu** i różnych niespodziankach miłe czas popołudniowy, **a wieczorem od około godziny 7-mej zabawić się wesoło tańcami. A co najważniejsze, wesołej zabawie towarzyszyć będzie przeświadczenie spełnionego obowiązku miłości chrześcijańskiej wobec braci biednych i nieszczęśliwych**, gdyż cały dochód tej imprezy przeznaczony jest na **Fundusz Pomocy Zimowej w naszym mieście.**

A więc wszyscy w święto 2 lutego o godz. 4-tej po poł. **na koncert, przedstawienie teatralne i dancing** na salę w hotelu „Pod Orłem" — do widzenia!

Generalna próba przedstawienia „Przymusowe lądowanie" **we wtorek, dnia 1 bm. o godz. 6.30** na sali „Pod Orłem".

Sprostowanie.

Lubawa. Niniejszym prostujemy, że do Zarządu Sokoła na Walnym zebraniu dnia 26 bm. został ponownie wybrany dh. Brauer Henryk, a nie p. dr. Brasse, jak mylnie podano w Nr. 23 „Drwęcy".

Sprostowanie.

Lubawa. Jak nam p. Lisiński Roman z Lubawy donosi, wyrokiem Sądu z d. 27 I. rb. nie zostało mu odebrane wykonywanie zawodu rzeźnickiego na przeciąg 3 lat, jak mylnie w Nr. 14 „Drwęcy" podano, co niniejszym prostujemy.

Walne zebranie KSM ż.

Pacółtowo. We wtorek 25 stycznia po poł. odbyło się walne zebranie tut. oddz. KSM, które w obecności 14 członkiń zagaiła prezeska dh Polmańska Wan. hasłem „Sprawie służ", witając p. dyrygenta Zurawskiego. Po odśpiewaniu „Hymnu Młodzieży żeńskiej" na przewodniczącego zebrania wybrano p. Zurawskiego, na sekretarkę Brzezińską Ag. i na ławniczki dh; Zielińską Ł. i Cwiklińską Kl. Sprawozdania kierownictwa dowodzą, że oddział pracował z dobrym wynikiem. Zebrań plenarnych z referatami i monologami odbyło się 12. Oddział brał udział w różnych uroczystościach kościelnych i państwowych. Stan kasy: dochód 188,90 zł, rozchód 128,89 zł, saldo na rok 1938 60,1 zł. Na wniosek p. Zurawskiego jednomyślnie udzielono absolutorium kierownictwu. W skład uzupełnionego kierownictwa weszły: dh: prezesk Polmańska Wanda, wiceprezeska Goldrówna Maria, sekretarka Brzezińska Agata, skarbniczka Zielińska Łucja, naczelniczka Zurawska Władysława, gospodyni Mietyńska Wanda. Do komisji rewizyjnej obrano p. Zurawskiego i dh. Zurawską. Pan Zurawski złożył kierownictwu życzenia pomyślnej i owocnej pracy dla dobra oddziału, zachęcał członkinie do współpracy z kierownictwem i do wytężonej pracy, ażeby się wychowały na gorliwe katoliczki i Polki. Druhny z szczerą życzliwością przyjęły słowa p. Zurawskiego. Na zakończenie odśpiewano pieśń „Dziewczęta my polskie" i zebranie zamknięto „Sprawie służ"!

Nieszczęśliwy wypadek przez lekkomyślne rzucanie śniegiem.

Złotowo. W tych dniach wydarzył się wypadek, który powinien posłużyć za przestrogę dla tych, którzy lekkomyślnie rzucają ubitym śniegiem.

Otóż dzieci p. Smigielskiego urządziły sobie zabawę, rzucając się wzajemnie śniegiem, przy czym starszy Józef rzucił młodszego brata Ludwika, lat 10, tak nieszczęśliwie w skroń że ten upadł bezprzytomny, broczący silnie krwią, tak, że koniecznym było odstawienie go do szpitala św. Jerzego w Lubawie, gdzie po zabiegach lekarskich przytomność odzyskał.

Jak się później okazało, powodem tego nieszczęścia był jakiś twardy przedmiot, który ze śniegiem przez nieuwagę został podchwycony i spowodował tę niebezpieczną ranę.

Walne zebranie Stron. Narodowego.

Byszwałd. W sobotę, dnia 29 bm odbyło się walne zebranie tut. koła Stronnictwa Narodowego, któremu przewodniczył prezes miejscowego koła. Po zagajeniu i zapodaniu porządku obrad przywitał przybyłych członków Zarządu obwodowego i wszystkich licznie zebranych kolegów. Referat polityczno gospodarczy wygłosił kol. Krych z Lubawy, wywołało to ożywioną dyskusję. Z kolei przemawiał prezes obwodowy, p. Szulc, który podkreślił niebezpieczeństwo ze strony żydo komuny i nawoływał do silniejszego zorganizowania się w szeregach Stronnictwa Narodowego. Obecny skarbnik obw., kol Kozubek, omówił sprawy organizacyjne, po czym przystąpiono do wyboru Zarządu, do którego zostali wybrani jednogłośnie ci sami członkowie:

Eremus Ign. prez., Groman Ant. kierownik, Ewertowski Jan sekr., Smigielski Feliks skarbnik. Po wyczerpaniu porządku obrad odśpiewaniem Hymnu Młodych zakończono zebranie.

Z Pomorza.

Zgromadzenie publiczne Str. Nar. w Zbicznie.

Zbiczno, pow. brodn. W dniu 30 stycznia odbyło się tu zgromadzenie publiczne, urządzone staraniem **Str. Nar.** Pomimo bardzo niekorzystnych warunków atmosferycznych (błoto oraz silny opad śniegu), zjawiła się **dotychczas niewidziana tu liczba zwolenników** Obozu Nar. tak, iż sala zaledwie pomieścić zdołała przybyłych. Zgromadzenie zagaił prezes Koła, p. Tułodziecki, pozdrowieniem katolickim, witając przybyłych referentów w osobach prezesa Pow. SN. pow. lubaw. czcig. ks prof Dembieńskiego, nacz. red. „Drwęcy" z Nowego Miasta oraz sekr. pow SN. p. Biedowicza z Brodnicy. Po odczytaniu porządku obrad zebrani zaśpiewali pieśń **„Kto się opiekę"**. Następnie zabrał głos czcig. ks. prof. Dembieński, który w dobitnych słowach omówił zmagania narodu celem wywalczenia wolności i Ojczyzny. Omówił więc historię powstań, aby wykazać, jak wysoką cenę zapłacił naród za swą Ojczyznę i Jej wolność. Wskazał na grożące nam niebezpieczeństwo z zachodu i wschodu, jak również na podziemną robotę elementów **wywrotowych** wewnątrz kraju. By przeciwstawić się zakusom wrogów kraju, nie wystarczy posiadać silną armię, potrzeba jeszcze, by za tą armią stanął silny — tak pod względem fizycznym, jak i moralnym — karny, zorganizowany **Naród**. Wskazał czcig. mówca na korupcje, które się pod obecnym systemem rozwielmożniły, a jedną z przyczyn nędzy, w jakiej naród polski się znajduje, jest obecność kilku milionowej rzeszy **żydostwa**, które **jak pijawka ssie** soki żywotne z ciała naszego Narodu. Na podstawie statystyk wykazał czcig mówca — odsetek opanowanych przez żydostwo poszczególnych gałęzi naszego **życia gospodarczego**. Trzeba koniecznie zmusić te pasożytnicze elementy do emigracji, wyzwalając przez to ogromne rzesze ludności polskiej z niewoli gospodarczej Żydów oraz zdobywając w ten sposób upragniony teren i chleb dla swoich. Niestety, zamiaru opuszczenia Polski Zydzi nie okazują, a **pewne czynniki** pragną, by migrowali Żydzi, lecz również i Polacy. Temu my narodowcy jak najstanowczej się przeciwstawimy według hasła **„Polska dla Polaków"**. By zwycięsko oprzeć się żydokomunie musi się cały naród, **zorganizować** w jeden obóz, a tym jest **Obóz Narodowy** opierający się na zasadach nauki Chrystusowej i który jedynie i zwycięsko od zarania swych dziejów przeciwstawia się wszelkim hasłom wywrotowym rozmaitych obcych agentur. Wywody czcig. mówcy, tak w czasie wygłaszanego referatu, jak i po jego zakończeniu przyjęte zostały przez obecnych hucznymi oklaskami.

Jako drugi głos zabrał sekr. pow SN p. Biedowicz, który omówił **niebezpieczeństwo komunistyczne, szkodliwość karteli** oraz **rolę Kościoła** w życiu politycznym Narodu. Referat ten, starannie opracowany trafił do serc obecnych, czego dowodem były gorące oklaski. Na zgromadzenie przybyła bojówka PPS z Brodnicy, która usiłowała zamącić harmonijny nastrój, panujący podczas wygłaszania referatów. Tym pachołkom **żydowskim** nie podobała się prawda odnośnie Żydów i ich roli w życiu gospodarczym i politycznym naszego kraju, to też starali się bronić ich interesów. Czcig. ks. prof. Dembieński dał wysłannikom socjal żydo komuny należytą odprawę, wskazując zebranym na spełnianą przez nich smutną rolę obrońców Zydów. To też do końca zebrania panował spokój.

Zebranie zaszczycił swą obecnością również ks czcig. prob Smigocki ze Zmijewa. Na zakończenie podziękował prezes przybyłym referentom za ich pouczające przemówienia, po czym wzniósł okrzyk na cześć Wielkiej i Narodowej Polski, Armii narodowej oraz czcigodnego ks. prof. Dembieńskiego. Następnie zebrani odśpiewali pieśń: „Boże, coś Polskę".

Walne zebranie Stron. Narod. koło Mroczno

odbędzie się w niedzielę, dn. 6 lutego zaraz po nabożeństwie

Zebranie Stron. Narod.

Bratuszewo. Zebranie Stron. Narod. w Bratuszewie odbędzie się w niedzielę, 6 lutego rb. o godz. 5 po poł. w lokalu p. Mówińskiego. O liczny udział prosi Zarząd.

Walne Zebranie Stron. Narod.

Rożental. W sobotę, dnia 5 bm. o godz. 18 (6 wiecz.) w lokalu p. Wiśniewskiego odbędzie się walne zebranie tut. Koła Stronnictwa Narodowego.

Na to zebranie przybędą referenci zamiejscowi, przybycie wszystkich obowiązkowe.

Walne zebranie Stron. Narodowego

Omule. We wtorek, dn. 8 bm. o godz. 18 (6-tej) wieczorem odbędzie się zebr. walne tutej. Koła Stron. Narodowego. Ze względu na przybycie zamiejscowych referentów przybycie wszystkich członków obowiązkowe.

Jarmark bez udziału Zydów.

Jabłonowo Pom. W dniu 8 lutego rb. odbędzie się w naszej miejscowości wielki jarmark kramny oraz na bydło i konie. Jarmark kramny odbędzie się bez udziału Zydów, ponieważ miejsc. Tow. Kupców Sam. wykupiło targowisko. Pp. kupców chrześcijan uprasza się o udział.

Zgon zasłużonego obywatela.

Lidzbark. Dnia 28 ub. m. w nocy w szpitalu w Działdowie zmarł na skutek zakażenia krwi śp. budowniczy Feliks Uzikowski, licząc 56 lat. Zmarły nieznacznie skaleczył się w nogę i jak to nieraz bywa, na drobne takie skaleczenia nie zwracano szczególniejszej uwagi. Jednakże z tego wywiązały się stopniowo coraz większe dolegliwości do tego stopnia, że wezwani lekarze zarządzili niezwłoczne przewiezienie chorego do szpitala, gdzie jednakże mimo usilnych zabiegów chory oddał Bogu ducha. Sp. Uzikowski cieszył się ogólnym poważaniem, zasłużył sobie na wdzięczną pamięć jako gorliwy współpracownik w licznych organizacjach społecznych i w ogóle pracy społecznej i swego zawodu.

W ub. niedzielę o godz 3 popoł z domu żałoby nastąpiło wprowadzenie zwłok do kościoła kat. W kondukcie żałobnym prócz licznej rzeszy ludności udział brało kilkanaście organizacyj miej. z sztandarami, w których zmarły był gorliwym współpracownikiem. R. i. p.

Sensacyjna sprawa defraudacji 20 tys. zł przed forum sądowym.

Lidzbark. Dnia 24 bm. w tut Sądzie Grodzkim, przed Sądem Okręgowym w Grudziądzu, na sesji wyjazdowej rozpatrywana była sprawa karna **przeciwko Romanowi Gostyńskiemu, urzędnikowi pocztowemu** z Lidzbarka, który oskarżony był o to, że przez niedopełnienie swoich obowiązków spowodował **zaginięcie listu wartościowego** o zawartości **20 000 tys zł** z tut. Urzędu Pocztowego.

W przewodzie sądowym ustalono, że w dniu 18 lipca ub. roku, pełniąc służbę przy okienku, odebrał i pokwitował odbiór listu wartościowego na sumę, wyżej wymienioną, który na poczcie bez śladu zaginął. Słuchany w charakterze głównego świadka nacz. tut. Urzędu Pocztowego, p. Fel Głazik, zeznał, że urzędnik, który w myśl przepisów, obowiązujących w urzędach pocztowych, miał od osk. Gostyńskiego przesyłki wartościowe odbierać i kwitować na podstawie wydanej przez świadka instrukcji, w godz od 10 do 14, nie urzędował, na skutek czego osk. G. według zwyczaju, zaprowadzonego w urzędzie pocztowym w Lidzbarku, składał przesyłki wartościowe do szuflady tego nieobecnego urzędnika, a pokwitowania odbierał w kilka godzin później. W ten sposób więc ustalono, że przesyłki wartościowe zwykle leżały w ciągu kilku godzin w szufladzie, nie zamkniętej i nawet nie posiadającej zamku. Na pytanie obrońcy (adwokata Puciata z Torunia) w sprawie ekspedycji przesyłek listowych, np. kiedy list polecony wzgl. ekspresowy, nadany w Lidzbarku w kilka minut po godz. 10, zostanie ekspediowany, np. do Grudziądza, naczelnik poczty wyjaśnił, że dopiero o godz. 20 wieczorem tak, że dopiero następnego dnia, a więc po 24 dotrze do adresata. Na dalsze pytania świadek ten wyjaśnił, że wiadomym mu jest, iż **kilku urzędników posługuje się wytrychami** i w ten sposób mogą otwierać ekspedycję pocztową w czasie godzin południowych.

Po ustaleniu tak sensacyjnych szczegółów sąd uznał, że osk. **Gostyński** w zaginięciu tego listu wartościowego **winy nie ma** i skazał go za winę nieumyślną na **3 miesiące aresztu z zawieszeniem.** Od tego wyroku obrońca zgłosił apelację.

Zatem jest rzeczą niesłychaną, aby **urzędnicy państwowi posługiwali się wytrychami** i przy ich pomocy wchodzili do biur urzędowych, kiedy im się spodoba.

Oto epilog głośnego zaginięcia listu, wartości **20,000 zł.** Prawnie sprawa ta jest zakończona, lecz nie można się w dalszym ciągu pozbyć pytania, **gdzie podział się ów list, wszak mimo wszystkiego 20,000 zł przepadły, jakby kamień w wodę wrzucił**, co tym bardziej każdego zastanawia, gdyż takich „zaginięć" jest aż za dużo.

RUCH TOWARZYST W.

Chór kościelny.

Nowe Miasto. Przypomina się członkom, że lekcje odbędą się w czwartek 3. II. 38 o godz. 8 wieczorem w salce parafialnej, przybycie wszystkich członków konieczne.

Zarząd.

Księżna Juliana w Holandii powiła córkę.

W poniedziałek księżna Juliana powiła córkę. Wiadomość o tym została podana publicznie o godz. 9 min. 59.

Wiadomość o szczęśliwym powiciu córki wywołała wielką radość. Jednocześnie ze strzałami armatnimi, obwieszczającymi radosną nowinę, odezwały się dzwony we wszystkich kościołach, a w portach rozległ się głos syren. Domy w kilka minut przybrane zostały flagami. Ponad miastem ukazały się samoloty, które rzucały kartki, zawierające wiadomość o przyjściu na świat księżniczki.

Gdy artyleria odezwała się we wszystkich większych miastach, tłumy zatrzymały się na ulicach, licząc wystrzały dział. Gdy po 51 wystrzałach, zapanowała cisza, wszyscy zorientowali się, iż ks. Juliana powiła córkę. Wieczorem cała stolica była rzęsiście iluminowana. Dzieciom, które otrzymały wolne dni od nauki, rozdawano setki tysięcy paczek z piernikami i biszkoptami, jakie zwykle dawane są dzieciom w dzień ich urodzin.

Komunikat Związku Weteranów Powstań Narodowych.

Wobec ustawicznie rozsiewanych pogłosek, jakoby Zw. Weteranów Powstań Narodowych RP przestał istnieć, stwierdzamy:

1. Nadzwyczajny Zjazd Delegatów Związku Weteranów Powstań Narodowych RP 1914 19, obradujący w Poznaniu w dniu 19 XII. 1937 r. uchwalił 89 głosami przeciwko 74 samodzielność okręgu pomorskiego pod dotychczasową nazwą i statutem!

2. W wykonaniu tejże uchwały poczynił Zarząd Okręgu Pomorskiego Związku Weteranów w Pomorskim Urzędzie Wojewódzkim odpowiednie kroki, aby powyższą uchwałę przeprowadzić w czyn i dać jej prawne podstawy. W tym celu zgłosiliśmy statut Związku naszego do rejestracji.

3. Decyzją Pana Wojewody Pomorskiego został Związek Weteranów Powstań Narodowych Rzeczypospolitej Polskiej na podstawie art. 21 prawa o stowarzyszeniach z dnia 27.X. 1932 r. (Dz.U R.P Nr. 94 poz. 808 z 1932 r) wpisany do rejestru stowarzyszeń i Związków Urzędu Wojewódzkiego Pomorskiego pod Nr. 845.

4. Z punku trzeciego zatem dowodnie wynika, że Związek Weteranów Powstań Narodowych Rzeczypospolitej Polskiej prawnie i legalnie istnieje i nadal działać będzie.

5. Wszystkim zainteresowanym członkom podajemy powyższe do wiadomości z tym, że Walny Zjazd Delegatów Związku Weteranów Powstań Narodowych RP, jak już uprzednio w okólnikach zapodaliśmy, odbędzie się legalnie w dniu 6 lutego 1938 r. w Toruniu na sali Tivoli, ulica Bydgoska.

Za Zarząd

(—) Wł. Kukliński, sekretarz, (—) T. Odrowski, prezes.

KĄCIK RADIOWY

Audycje Polskiego Radia w Warszawie.

Czwartek, 3 II. 8.00 Audycja poranna. 11.15 Poranek dla młodzieży. 11.40 Płyty. 12.03 Audycja południowa. 15.45 Wędrówki muzyczne — audycja dla młodzieży. 16.15 Recital wiolonczelowy Mikulskiego. 17.00 O książce prof. Malinowskiego „Zycie seksualne dzikich" — odczyt. 17.15 Staromodny śpiewniczek — lekka audycja muz. 18.35 Audycja dla młodzieży wiejskiej. 19.00 Słuch. „Pokusa". 19.30 Koncert. 20.00 Wieczór operetkowy w wyk. m ork. PR i solistów. 21.45 Z mojego warsztatu — szkic lit. „M. Rusinka". 22.00 Koncert Stow. Miłośników Muzyki.

Piątek, 4 II. 6.15 Audycja poranna. 11.15 Audycja dla szkół. 11.40 Płyty. 12.03 Audycja południowa. 15.45 Stanisław Jachowicz — przyjaciel dzieci — audycja z Poznania. 16.15 Koncert rozrywkowy w wyk. ork. wileńskiej. 17.00 Macocha — pogad. 17.15 Koncert na flecie. 18.10 Uczmy się polskich tańców! 18.30 Audycja dla wsi. 18.55 U dawnych mistrzów cechowych (obrazki z przeszłości rzemiosła). 19.30 Ship shoy — rapsodia pieśni marynarzy szwedzkich — tr. ze Sztokholmu. 20.10 Koncert symf. z filharmonii warsz.

Program Polskiego Radia S. A. Rozgłośnia Pomorska w Toruniu.

Fala 304,3 m. 986 Kc. 16—24 Kw.

Czwartek, 3 II. 11.40, 13.10, 18.25, 23.00 Płyty. 13.00 Najlepsze drogi nabywania wiedzy roln. — pogad. roln. 14.00 Wiad. z Pomorza i parę informacyj. 18.15 Morski przegląd gosp. 18.40 Wiad. sport. z Pomorza. 18.35 Lekcja języka polskiego z Katowic.

Piątek, 4 II. 11.40, 13.00, 23.00 Płyty. 14.00 Wiad. z Pomorza i parę informacyj. 18.15 Muzyka tan. w wyk. ork. bydgoskiego pułku piech. 18.40 Dzieje handlu toruńskiego — odczyt. 18.55 U dawnych mistrzów cechowych — obrazki z przeszłości rzemiosła — kurant staroświecki.

Poza tym transmisje z innych polskich stacyj.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Dolar 5.27,75 frank francuski 17.38; frank szwajcarski 121.40 funt szterling; 26.47; marka niemiecka 109.00; korona czeska 18.53; szyling austriacki 98.20; gulden gdański 99.80.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Płacono w złotych kg za 100

	Poznań, 31. 1.	Bydgoszcz, 29. 1.
Żyto nowe	21.00— 21.25	22,50— 22.75
Pszenica	26.50— 27.00	27.25— 27.50
Jęczmień	20.40— 20.65	19.25— 19.50
Owies	20.75— 21.25	20.00— 20.25
Siemię lniane	48.00— 50.00	45.00— 48.00
Groch Viktoria	22.00— 24.50	22.50— 24.50
Groch Folgera	23.50— 25.00	23.50— 25.50
Wyka jara	—	20,00— 21,00
Koniczyna biała	200.00—230.00	200.00—220.00
Koniczyna czerw. sur.	90.00—100.00	120.00—130.00
Mąka żytnia 55 proc.	29.00— 30.00	32.52— 32.75
Mąka pszenna 65 proc	40.75— 47.25	41.00— 42.00
Otręby żytnie	14.00— 15.00	14.75— 15.25
Otręby pszenne grube	17.00— 17.25	16.50— 17.00
Otręby jęczmienne	15.00— 16.00	15.50— 16.00
Rzepak zimowy	53.00— 54.00	53.00— 55.00
Łubin żółty	13.75— 14.75	13.75— 14.25
Łubin niebieski	13.25— 13.75	13.00— 13.50
Mak niebieski	84.00— 87.00	80.00— 84.00
Gorczyca	32.00— 34.00	32.00— 36.00

Za redakcję odpowiedzialny: Władysław Rau w Nowym Mieście.
Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.